

# Ballada o ludzkim losie

1

sł. Marek Sochacki  
muz. Marek Dera 21 VIII 2012 r.

Ballada =74

Vokal

The musical score consists of 33 numbered measures of music for voice (Vokal) in common time (indicated by 'cm'). The key signature changes frequently, indicated by Roman numerals above the staff: 1 (B-flat), 2 (C major), 3 (A-flat), 4 (B-flat), 5 (F), 6 (C major), 7 (A-flat), 8 (B-flat), 9 (A), 10 (D-flat), 11 (F), 12 (G major), 13 (E-flat), 14 (D-flat), 15 (F), 16 (C), 17 (G), 18 (F), 19 (B-flat), 20 (B-flat), 21 (B-flat), 22 (B-flat), 23 (F), 24 (B-flat), 25 (A-flat), 26 (G), 27 (C), 28 (F), 29 (B-flat), 30 (C), 31 (F), 32 (B-flat), 33 (C major). The lyrics are written below the notes, corresponding to each measure number. The vocal line features eighth-note patterns and occasional rests.

1 Po wo li się to czy i z wol na roz wi ja ba  
2 cm  
3 As  
4 B  
5 F  
6 cm  
7 As  
8 B  
9 A  
10 dm  
11 F  
12 gm  
13 Es  
14 dm  
15 F  
16 C  
17 G  
18 F  
19 B  
20 B  
21 B  
22 B  
23 F  
24 B  
25 As  
26 G  
27 C  
28 F  
29 B  
30 C  
31 F  
32 B  
33 cm

Po wo li się to czy i z wol na roz wi ja ba  
lla da jak z dy mu bal la da jak żmi ja bal la da po sęp na jak  
do la czło wie ka po dą ża do przo du nie sta je nie cze ka  
bal la da sa mot na jak du szaz e ga ra jak dźwięk po zy tyw ki  
co grać już przesta ła lecz dźwięk w paję czy nie pła cze się w pa mię ci  
nie da je spo ko ju po wra ca i mę czy. Czym o na?  
te ma tem pre tek stem do wier szas go dzi ną nie jas ną wejściem do ser ca  
bal la dą o ni czym co w nas się roz ras ta i puchnie wy peł nia  
jak wa ta jak mia zga. Bal la da o pustce stwardnia lej jak be ton  
co skry wa wrażli wość pod mar twą po wie ką i tyl ko dżdżukro ple

# Ballada o ludzkim losie str. 2

1

Wokal

1 As                    2 B                    3 G  
na twar dym ka mie niu         o pi szą ma an drem         zy cio rys bez ce lu.  
  
4 F                    5 dm                    6 gm  
Jak be ton roz kru szyc         zy cia pan cerz bu ry         gdy wię ze cią ze nie  
  
7 Es                    8 dm                    9 F  
a wo la ja chmu ry         jak stać się I ka rem         jak wzlecieć do słoń ca  
  
10 gm                  11 Es                  12 B  
wy strze lić się w nie bo         po cis kiem szaleń stwa         czy mo że w sny wie rząc  
  
13 Des                  14 C                  15  
na grzbicie pe ga za         przeći gać o blo ki         Chi me ry do ga niać.  
  
16 cm  
  
17                    18 cm                  19 As                  20 B  
Te ma tem bal la dy jest do la czło wie ka sa motność tēs kno ta  
  
21 F                  22 gm                  23 Es  
tē py ból i stnie nia lecz tak że krzyk bun tu co w nas się wy zwa la  
  
24 F                  25  
na szla ban do ma rzeń i sztu ki la ta nia.

Powoli się toczy i z wolna rozwija  
Ballada jak z dymu, ballada jak żmija  
Ballada posępna jak dola człowieka  
Podąża do przodu, nie staje, nie czeka

Ballada samotna, jak dusza zegara  
Jak dźwięk pozytywki co grać już przestała  
Lecz dźwięk w pajęczynie płacze się w pamięci  
Nie daje spokoju, powraca i męczy.

Czym ona? tematem, pretekstem do wiersza  
Godziną niejasną wejściem do serca  
Balladą o niczym co w nas się rozrasta  
I puchnie, wypełnia, jak wata, jak miazga  
Ballada o pustce stwardniałej jak beton  
Co skrywa wrażliwość pod martwą powieką  
I tylko dżdżu krople na twardym kamieniu  
Opiszą meandrem życiorys bez celu.

Jak beton rozkruszyć, życia pancerz bury  
Gdy wiąże ciążenie, a wożą chmury  
Jak stać się ikarem, jak wzlecieć do słońca  
Wystrzelić się w niebo pociskiem szaleństwa  
Czy może w sny wierząc, na grzbicie pegaza  
Prześcigać obłoki, Chimery przeganiać.

Tematem ballady jest dola człowieka  
Samotność tesknoty, tēpy ból istnienia  
Lecz także krzyk buntu, co w nas się wzywala  
Na szlaban do marzeń i sztuki latania.